Rok I. Rzeszów, Wrzesień 1907. Nr 2.

Muzeum Przemysłowe

KWARTALNIK

poświęcony sprawom przemysłu krajowego.

Organ Towarzystwa Muzeum Przemysłowego w Rzeszowie.

Wychodzi bezpłatnie w każdym drugim miesiącu kwartału. — Dla chcących otrzymywać „Muzeum Przemysłowe" regularnie prenumerata wynosi rocznie 1 Kor., pojedyńczy numer 30 hal.

Ceny ogłoszeń: Cała strona K 20·—, 1/2 strony K 12·—, 1/4 strony K 6·—, 1/8 strony K 3·50, 1/16 strony K 2·50. Adres na stronie zbiorowej 1 K. — Inseraty na okładce wyżej 30%. — Przy powtórzeniu zamówienia 10% opustu.

Nakład: 2.000 egzemplarzy.

Rok I. Rzeszów, Wrzesień 1907. Nr 2.

Wychodzi bezpłatnie w każdym drugim miesiącu kwartału.

Dla chcących otrzymywać „Muzeum Przemysłowe" regularnie prenumerata wynosi rocznie 1 K, pojedyńczy numer 30 hal.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE

KWARTALNIK

poświęcony sprawom przemysłu krajowego.

Organ Towarzystwa Muzeum Przemysłowego w Rzeszowie.

Redakcya i Administracya mieści się w lokalu Muzeum Przemysłowego, Gmach Sokoła I. piętro.

Od Wydawnictwa.

W następnym zeszycie naszego kwartalnika zamierzamy umieścić **wykaz samoistnych przemysłowców w Rzeszowie i okolicy.**

Zwracamy się przeto z prośbą do wszystkich przemysłowców i stowarzyszeń przemysłowych, by zechcieli podać bliższe daty odnoszące się do ich przedsiębiorstwa.

Celem należytego przedstawienia działalności przemysłowej naszego okręgu niezbędne jest, by każdy z przemysłowców odpowiedział na następujące pytania:

Jak opiewa firma?

Dokładny adres?

Rodzaj przemysłu?

Co głównie wyrabia?

Czy zbywa wyroby w Rzeszowie, czy też wysyła je? dokąd?

Ilu zatrudnia przeciętnie robotników (razem z uczniami)?

Czy używa motoru i jakiego?

Do naszych Rękodzielników!

Już w zeszłym roku Zarząd Muzeum Przemysłowego w Rzeszowie zamierzał urządzić wycieczkę rękodzielników, zamieszkałych w Rzeszowie i w okolicznych miasteczkach, na wystawę narzędzi rękodzielniczych, urządzoną we Wiedniu przez tamtejszy Instytut dla popierania przemysłu. Zeszłoroczna wycieczka jednak nie przyszła do skutku z powodów od Zarządu Muzeum niezależnych, jakkolwiek Ministeryum handlu przyznało na wypadek przyjścia wycieczki do skutku subwencyę w kwocie po 20 koron na koszta podróży dla tych uczestników, którzy kosztów tych z własnego majątku nie byliby w stanie ponieść.

Obecnie Instytut dla popierania przemysłu we Wiedniu urządza od dnia 1. października 1907 Wystawę narzędzi rękodzielniczych, maszyn rękodzielniczych, małych motorów, modeli, naukowych środków pomocniczych, sposobów oświetlenia i opalania itp., a wszystkich tych przedmiotów w zakresie rękodzielniczym. Podczas wystawy będą też urządzane odczyty z różnych gałęzi większego przemysłu i rękodzieła.

Zarząd Muzeum Przemysłowego w Rzeszowie postanowił powtórzyć próbę zeszłoroczną urządzenia zbiorowej wycieczki rękodzielników rzeszowskich i okolicznych na powyższą wystawę i w tym celu zwrócił się do Instytutu przemysłowego z prośbą o zasiłki na podróż. Na odnośne swoje pismo otrzymał Zarząd Muzeum odpowiedź, że udzielenie zasiłków nie jest wykluczone, Instytut dla popierania przemysłu jednak żąda szczegółowych dat, dotyczących zamierzonej wycieczki.

Wskutek tego zwracamy się do naszych rękodzielników, aby zgłaszali się w Muzeum Przemysłowem (Gmach Sokoła I. piętro) w zwykłych godzinach urzędowych, gdzie też jest wyłożona lista uczestników wycieczki.

Nie mamy miejsca na to, abyśmy się rozpisywali nad korzyściami zamierzonej wycieczki. We wielu wypadkach nasze rękodzieło prowadzi się w sposób przestarzały a kosztowny. Zapoznanie się z nowym rodzajem narzędzi rękodzielniczych może oddziałać nader pożytecznie na nasze rękodzieło, tak pod względem jakości jak obniżenia kosztów wytwórczych produktu.

Panowie rękodzielnicy nie powinni zaniedbać sposobności do zapoznania się ze stanem produkcyi rękodzielniczej w prowincyach zachodnich, zwłaszcza gdy Zarząd Muzeum dokładać będzie wszelkich starań, aby wycieczkę materyalnie ułatwić i największe korzyści z niej uczestnikom zapewnić.

Zarząd Muzeum Przemysłowego w Rzeszowie.

Nasze Zakłady przemysłowe.

II.

Pracownia artystyczna rzeźby w drzewie KAZIMIERZA GORLIŃSKIEGO w Rzeszowie.

Jedną z pomiędzy nielicznych wzorowych pracowni naszego miasta jest: Pracownia artystyczna rzeźby w drzewie Kazimierza Gorlińskiego w Rzeszowie.

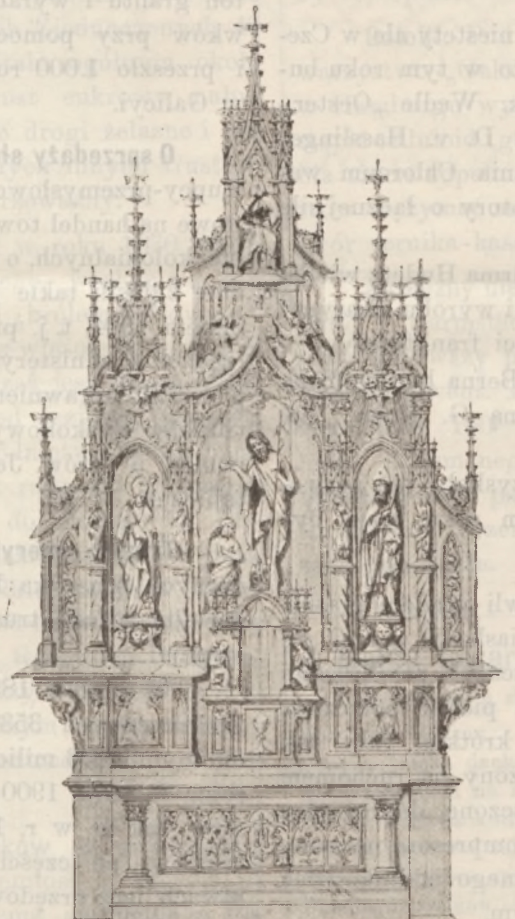
Gdy do roku 1894 Rzeszów nie miał przedstawiciela tej gałęzi przemysłu drzewnego, zakłada K. Gorliński pracownię tego rodzaju, licząc na swe własne siły i zawodowe wykształcenie.

P. Kazimierz Gorliński jest uczniem krakowskiej szkoły przemysłu drzewnego, gdzie się kształcił pod kierunkiem St. Barabasza.

Początek dla nowo założonej pracowni był ciężkim, gdyż trzeba było zwalczać z jednej strony uprzedzenie do sił swojskich z drugiej rozwinięte przez samouków partactwo.

Mimo tych przeszkód udaje się już w drugim roku swego istnienia pozyskać pracowni zaufanie okolicznego duchowieństwa, które powierza p. Gorlińskiemu roboty większe kościelne i tak: parafia Chmielnik zamawia w roku 1905 dwa nowe ołtarze dębowe, w latach zaś następnych klasztor OO. Dominikanów w Borku starym pod Rzeszowem, dalej Tyczyn, Rafałowska Wola, Przewrotne, Raniżów, Spie ad Wilcza-Wola, Lubenia, Boguchwała. Wobec tak pomyślnego rozwoju pracowni powiększa się i personal pomocniczy do liczby 10 pracowników.

Rok 1906 przynosi pracowni kilka zamówień już z dalszej okolicy bo z dyecezyi tarnowskiej. Komitet parafialny w Porębie Radkiej pod Tarnowem, po ogłoszeniu konkursu na roboty wewnętrzne do swego nowego kościoła, zbudowanego sumptem J. O. Ks. Sanguszkowej, wyszczególnia ofertę p. K. Gorlińskiego i z pomiędzy 14 ubiegających się o te roboty porucza mu wykonanie urządzeń wewnętrznych kościoła wedle planów architekty dra Zubrzyckiego.



Ołtarz wielki dla kośc. par. w Brzeźnicy pod Dębicą z pracowni artyst. Kazim. Gorlińskiego w Rzeszowie.

Ścisłem opracowaniem projektów w stylu gotyckim zyskuje p. Gorliński list pochwalny Komitetu.

Parafia Zawada powierza również Gorlińskiemu odnowienie swego starożytnego ołtarza, kazalnicy i chrzcielnicy, co pracownia uskutecznia w przeciągu trzech miesięcy ku zadowoleniu proboszcza i parafian, a sąsiednia Brzeźnica zamawia dla siebie ołtarz wielki.

P. K. Gorliński przedłożył dla Brzeźnicy swój własny projekt, wzorując się w nim na motywach tryptyka Wita Stwosza w kościele św. Floryana w Krakowie, a więc na motywach swojskich.

Projekt zostaje przyjęty i ołtarz wielki w Brzeźnicy został wykończony w roku 1907. W tymże samym czasie pracownia buduje ołtarz boczny gotycki w Ropczycach, który bogactwem ornamentyki i harmonią linii pionowych imponuje trzem innym

pracom różnych mistrzów w tym samym kościele. Godzi się także wspomnieć o wielkiem baptisteryum w stylu odrodzenia, zbudowanem przez pracownię Gorlińskiego do kościoła parafialnego w Sędziszowie według własnego projektu twórcy.

Obecnie pracownia uskutecznia roboty ołtarza wielkiego do Wielopola skrzyńskiego i wiele robót pomniejszych.

Z przytoczonych tutaj faktów widzimy, że zamiłowanie w pracy i wytrwałość daje dodatnie wyniki a z czasem artystyczna pracownia rzeźby w drzewie K. Gorlińskiego zajmie należne jej miejsce między pierwszymi tego rodzaju zakładami kraju.

Kronika.

Nowe fabryki. Nie u nas niestety ale w Czechach i na Morawie rozpoczęto w tym roku budowę kilku większych fabryk. Wedle „Oester.-Chemiker Zeitung“ rozpoczął D. v. Hasslinger budowę fabryki dla wytwarzania Chlorcum wapna w Szwaz. Użyte będą motory o łącznej sile 600 koni.

W Kriszowicach buduje firma Hudetz wielką fabrykę przetworów tłuszczów i wyrobu stearyny. Kapitałów dostarczyli finansiści frankfurtcy.

W Małomierzycach koło Berna buduje firma Leo Czech i Sp. wraz z firmą G. Kohn i Sp. fabrykę cementu.

Wszystkie te fabryki uzyskały już zezwolenie rządowe i w przyszłym roku mają być w ruch puszczone.

Czyszczenie fasad budowli prądem piasku. Służy do tego dmuchawka piaskowa, jakiej się używa w odlewniach do oczyszczania powierzchni odlewów. Dysza wyrzucająca piasek połączoną jest z dmuchawką zapomocą krótkiej rury, tak że przyrząd musi być umieszczony na ruchomem rusztowaniu; powietrze zgęszczone doprowadza rura o dowolnej długości z kompresora ustawionego obok budynku i wprawianego jakimkolwiek motorem najlepiej elektrycznym.

Działanie dmuchawki ma być doskonałe, powierzchnia fasady jest w krótkim czasie wolna od brudu, bo piasek wnika we wszelkie zagłębienia. Robota jest nie tylko dokładniejsza ale znacznie tańsza, niż ręczne oskrobywanie.

J. Fabera akcyjna fabryka ołówków w Norymberdze przerabia rocznie 3.000 ton drzewa cedrowego (właściwie wirginskiego jałowcu), 120 ton grafitu i wyrabia około 100 milionów ołówków przy pomocy motorów o sile 700 KP. i przeszło 1.000 robotników. — Szkoda że nie w Galicyi.

O sprzedaży słodowych napoi spirytusowych. Kupcy-przemysłowcy posiadający karty przemysłowe na handel towarów mięszanych, korzennych lub kolonialnych, o ile te karty otrzymali względnie zgłosili takie przemysły przed 7. październikiem 1904, t. j. przed wejściem w życie rozporządzenia ministeryalnego z tejże daty dzien. ust. p. l. 121, uprawnieni są do sprzedaży palonych trunków wyskokowych w zamkniętych naczyniach poniżej 5 litrów. Jestto tak zwana sprzedaż detajliczna.

Trusty amerykańskie. W Stanach Zjednoczonych Ameryka Północna podług Emila Vanderbilta rozwój trustów przedstawia się jak następuje:

W marcu 1899 roku liczono w Stanach Zjednoczonych 353 różnych trustów, o kapitale ogólnym 5.833 milionów dolarów. Od marca 1899 roku do maja 1900 powstało wiele nowych trustów, tak że w r. 1900 oceniano kapitał ogólny trustów, po części czynnych w różnych państwach, lecz urzędownie zaregestrowanych w Stanach Zjednoczonych na przeszło 10 miliardów dolarów. Najpotężniejszymi są niewątpliwie trusty: naftowy, cukrowy i stalowy.

Trust naftowy The Standard Oil Company, utworzony w r. 1872, jest właścicielem wszystkich przewodów naftowych, łączących tereny naftowe Pensylwanii z rafineryami naftowemi nad brzegami Oceanu Atlantyckiego i Jezior

Wielkich. Wszystkie rafinerye należą również do trustu. Cały kapitał trustu (200 milionów) jest własnością tylko 9 osób. Nadto trust ten wszedł w porozumienie z przemysłowcami naftowymi Galicyi i Kaukazu, wytworzywszy w ten sposób zrzeszenie przedstawicieli trzech ognisk przemysłowych tak, że amerykańscy Rockfellerowie, wiedeńscy Rotschildowie podzielili pomiędzy siebie zaopatrywanie w naftę rynków europejskich

Trust cukrowy The American Sugar Refining-Company zjednoczył obecnie w swoich rękach cały przemysł cukrowy, pomimo że jeszcze w roku 1880 było w Stanach Zjednoczonych 49 firm cukrowniczych, o kapitale ogólnym około 277 milionów dolarów. Trust cukrowy nabył wszystkie cukrownie i różne drogi żelazne i należy jako uczestnik do różnych innych trustów, na które wywiera wpływ przeważny.

Trust stalowy powstał w roku 1870 wskutek połączenia się Carnegiego, właściciela hut w Pittsburgu z Rockfellerem „królem naftowym“. Carnegie jest najbogatszym z właścicieli stalowni w Pensylwanii. Rockfeller zaś jest właścicielem pokładów rudy żelaznej nad jeziorem Górnem. Zrozumiawszy, że współzawodnictwo będzie mógł pokonać tylko, gdy dowóz rudy do Pittsburga będzie nie droższy aniżeli do Chicago lub Clevelandu, nabył on drogi żelazne, zbudował doki, urządził flotę, złożoną z wielkich okrętów, budowanych umyślnie do przewozu rudy. Połączywszy się z Carnegiem, utworzył „Rockfeller-Carnegie-Combination“, która przejąwszy wszystkie fabryki stała się panem wszechwładnym rynku w Ameryce, oraz groźnym współzawodnikiem w Europie.

Brak techników Polaków w wiedeńskim urzędzie dla popierania rzemiosł, w którym na 50 przeszło urzędników niema ani jednego Polaka, spowodował wydział Ligi przemysłowej do wniesienia memoryału do ministerstwa handlu z żądaniem powołania do tak zwanego „Gewerbeförderungsdienst“ odpowiedniej liczby techników Polaków — i instruktorów, władających językiem polskim. Ministerstwo handlu zajęło w tej sprawie życzliwe stanowisko i w najbliższym czasie powołani mają być na razie dwaj technicy Polacy do służby dla poparcia rzemiosł w Wiedniu.

Nowa ustawa przemysłowa obowiązująca od 16. sierpnia b. r. ukazała się na półkach księgarskich, nakładem autora Zygmunta Karasińskiego i jest do nabycia po 4 koron. — Jest to w prawdzie tylko wyciąg wszystkich dotychczas ogłaszanych ustaw przemysłowych i dlatego dla szerszych mas niebardzo zrozumiały. Zdałoby się się, aby który z panów prawników opracował ustawę więcej popularniej, a zdaniem naszem trud by się opłacił.

Galolit. Pod tą nazwą międzynarodowe towarzystwo „Galolith Gesselschaft Hoff & Comp.“ w Hamburgu wyrabia nową masę, która ma zastąpić celluloid i gumę (Ebonit-Hartgummi). Wyrabia się ze zupełnie odtłuszczonego mleka, z 60 litrów otrzymać można $^1/_2$ *kg* galolitu (zatem przetwór sernika-kaseiny).

Sztuczny olej lniany. Fabryka lanoliny Bema Jaffé i Darmstädtera wyrabia 2 gatunki tego oleju. Pierwszy przez stopienie żywicy, lanoliny i nafty-solwent. Tę otrzymuje się częścią z wrzącego przy 150°—180° C teru z węgla kamiennego, otrzymanego przy koksowaniu. Drugi stapiając żywicę, parafinę i naftę-solwent. Oba gatunki mają przenikliwy zapach, który po wyschnięciu znika.

Z giełdy towarowej za sierpień.

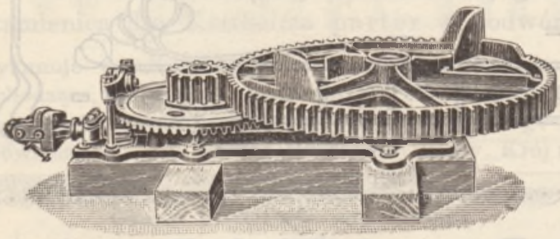
Ceny rozumieją się za 100 *kg* loco Wiedeń.

Surowiec żelazny		*K*	12·—
Czarna blacha dachowa	23·— do	„	24·—
Blacha żelazna na rezerwoary	27·50 do	„	28·50
Blacha żelazna kotłowa	31·50 do	„	32·50
Blacha dachowa żelazna cynkowa		„	49·20
Blacha dachowa cynkowa		„	82·60
Blacha miedziana		„	315·—
Miedź nowa do topienia		„	254·—
Cyna angielska		„	480.—
Ołów miękki		„	68·—
Blacha mosiężna		„	269·—
Minia		„	68·—
Trawersy żelazne		„	24·20
Olej lniany		„	69·—

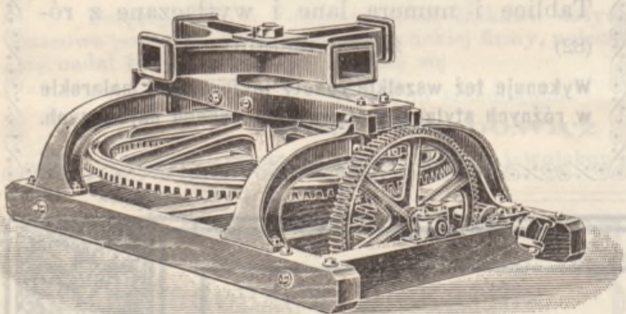
Józef Szaynok

Biuro techniczne, Odlewnia żelaza i Fabryka maszyn

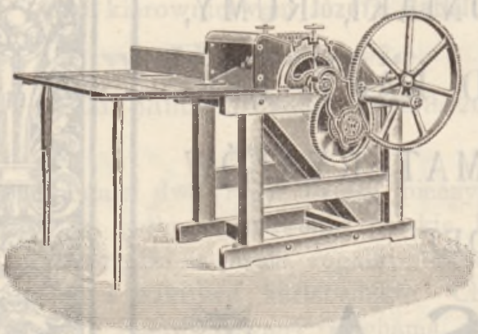
w Rzeszowie, ul. Sobieskiego l. 7.



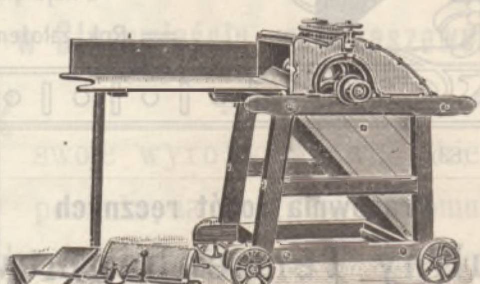
Kierat jednokonny leżący . . . Koron 180·—
Kierat dwukonny leżący . . . „ 235·—
Kierat jednokonny dzwonowy . . „ 195·—
Kierat dwukonny dzwonowy . . . „ 310·—



Kierat czterokonny z łękami . . Koron 720·—
Przystawka do kieratu . . . . „ 75·—



Młocarnia ręczna bez koła zamachowego z panewkami żelaznemi . . K 175·—
Młocarnia ręczna z wytrząsaczami droższa o . . . . „ 50·—
Młocarnia z panewk. ustalon. droższa o „ 5·—
Młocarnia z panewk. ruchom. droższa o „ 25·—
Koło zamachowe do młocarni . . . „ 20·—
Przyrząd do przewozu . . . . . . „ 25·—



(58)

Młocarnia kieratowa o bębnie 460 *mm* długim z panewkami ustalonemi . K 140·—
Ta sama młocarnia o bębnie 570 *mm* długim . . . . „ 160·—
Młocarnia kieratowa z wytrząsaczami o bębnie 460 *mm* długim z panewkami ustalonemi . . . . . „ 220·—
Ta sama młocarnia o bębnie 570 *mm* długim . . . . „ 260·—
Młocarnia kieratowa z wytrzasaczami i sitku o bębnie 460 *mm* długim z ustalonemi panewkami . . . . „ 295·—
Ta sama młocarnia o bębnie 570 *mm* długim . . . . „ 365·—

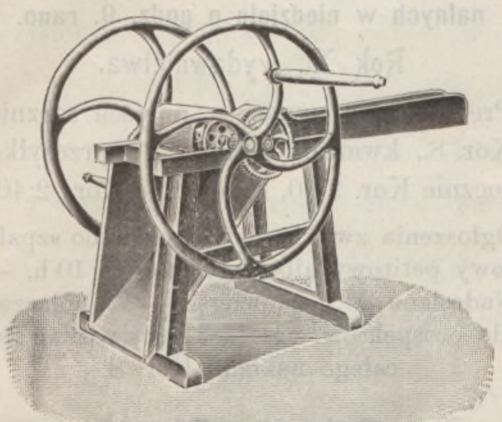


Młocarnia cepowa o bębnie 630 *mm* długim . . . . K 450·—
Młocarnia cepowa o bębnie 630 *mm* długim połączona z wietrznią . . „ 700·—

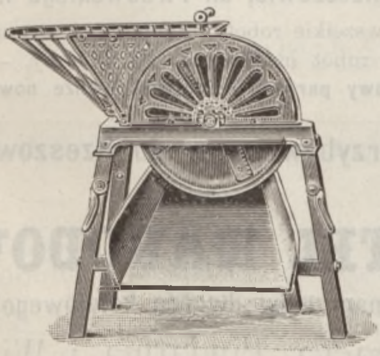
Józef Szaynok

Biuro techniczne, Odlewnia żelaza i Fabryka maszyn

w Rzeszowie. ul. Sobieskiego l. 7.



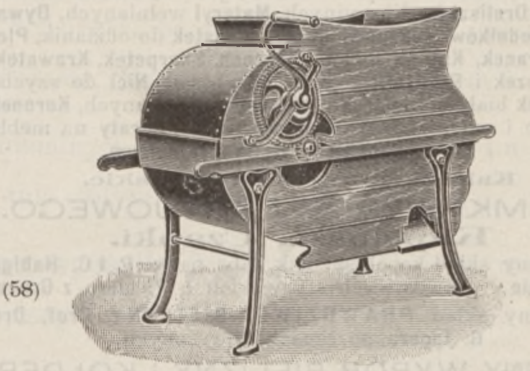
Sieczkarnia bębnowa ręczna . . . K 62·—
Sieczkarnia bębnowa do ruchu pasowego o wylocie pudła 250 *mm* z metalowemi panewkami, kołem pędowem i przesuwaczem . . . „ 160·—



Krajacz do buraków mały . . . . K 45·—
Krajacz do buraków wielki . . . . „ 100·—

Żarna korbowe do ruchu ręcznego
z kamieniami 370 *mm* średnicy K 160·—
„ 400 *mm* „ „ 180·—

Żarna korbowe do ruchu pasowego
z kamieniami 370 *mm* średnicy K 160·—
„ 400 *mm* „ „ 180·—
„ 450 *mm* „ „ 250·—
„ 500 *mm* „ „ 350·—

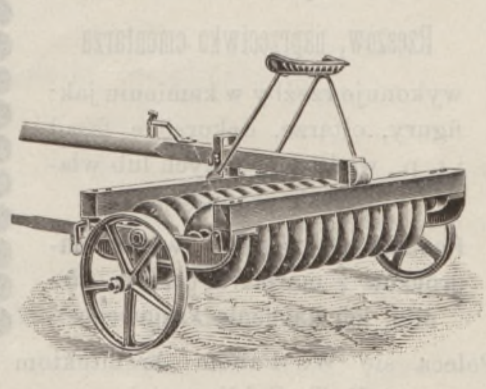


(58)

Młynek polski do czyszczenia zboża K 64·—
Młynek z sitami do czyszczenia zboża mały . . . . „ 90·—
Młynek z sitami do czyszczenia zboża średni . . . . „ 100·—
Młynek z sitami do czyszczenia zboża wielki . . . . „ 120·—

Wietrznia polska do ruchu pasowego K 180·—

Garnitur składający się z kieratu dwukonnego, przystawki, transmisyi, młocarni z wytrzęsaczami 460 *mm* szerokiej, sieczkarni kieratowej i żarn o kamieniach 400 *mm* średnicy i potrzebnych pasów . . . . . . K 920·—



Walce pierścieniowe do roli o 25 pierścieniach . . . . K 350·—
Pojedyńcze pierścienie po 50 koron za 100 *kg*.

Nakładca: Towarzystwo Muzeum Przemysłowe w Rzeszowie. — Odpowiedzialny redaktor: **Dr Kazimierz Wilusz.**

Z drukarni J. A. Pelara w Rzeszowie.

Nakładca: Towarzystwo Muzeum Przemysłowe w Rzeszowie. — Odpowiedzialny redaktor: **Dr Kazimierz Wilusz.**
Z drukarni J. A. Pelara w Rzeszowie.